

dr Dorota Hanna Zalewska
nauczyciel języka polskiego
Gimnazjum im. A. Mickiewicza w Stawiskach

OPOWIADANIE NA SPRAWDZIANIE I EGZAMINIE GIMNAZJALNYM W 2015 ROKU – REFLEKSJE EGZAMINATORA

Ostatnia sesja egzaminu gimnazjalnego z języka polskiego dowodzi, że nie tylko rozprawka jest formą wypowiedzi, nad którą gimnazjaliści powinni pracować. Temat na tegorocznym egzaminie okazał się zaskakujący, ponieważ zdający musieli się zmierzyć nie z rozprawką czy też charakterystyką, ale z opowiadaniem. I nie było to opowiadanie odtwórcze, wymagające znajomości konkretnego tekstu literackiego wskazanego w *Podstawie programowej*. Temat pozwalał bowiem na wyzwolenie wyobraźni i skłaniał do podjęcia trudu stworzenia własnej historii.

Opowiadanie jako forma wypowiedzi ustnej i pisemnej pojawia się w *Podstawie programowej* na różnych etapach edukacyjnych. W dokumencie istnieje zapis, z którego wynika, że uczeń po zakończeniu pierwszego etapu edukacyjnego, czyli po trzeciej klasie szkoły podstawowej, powinien posiadać umiejętność tworzenia krótkiego opowiadania w formie ustnej i pisemnej. Absolwent szkoły podstawowej potrafi stworzyć opowiadanie z dialogiem – twórcze i odtwórcze. Tę formę wypowiedzi należy ćwiczyć także w gimnazjum, co wyraźnie sugeruje *Podstawa programowa.*, wymieniając ją obok różnych form opisu (przedmiotu, sytuacji, dzieła sztuki, przeżyć wewnętrznych), sprawozdania (z lektury, filmu, spektaklu, zdarzenia z życia), charakterystyki (postaci literackiej, filmowej, rzeczywistej), rozprawki. Gimnazjalista powinien – jak wynika z *Podstawy programowej* – tworzyć opowiadanie urozmaicone kompozycyjnie i fabularnie.

W roku szkolnym 2014/2015 opowiadanie pojawiło się w systemie egzaminów zewnętrznych po dwóch różnych etapach kształcenia ogólnego – na sprawdzianie w szkole podstawowej oraz na egzaminie gimnazjalnym z języka polskiego. Uczniowie klas szóstych otrzymali zadanie, które brzmiało: *Napisz opowiadanie zatytułowane „Tajemnicze pudełko”*. Z kolei gimnazjaliści zmierzili się z tematem w brzmieniu: *Napisz opowiadanie o podróży, w czasie której wydarzyło się coś, co sprawiło, że ktoś stał się sławny”*.

W związku z tym, że bez względu na formę wypowiedzi realizowaną na sprawdzianie i egzaminie kryteria oceny stylu, poprawności językowej, ortograficznej i interpunkcyjnej pozostają bez zmiany, warto pochylić się nad pierwszym kryterium, czyli realizacją treści. Schemat punktowania wyraźnie określał wymagania, jakie powinien spełnić uczeń, aby otrzymać określoną liczbę punktów.

Realizacja treści w opowiadaniu na sprawdzianie	Realizacja treści w opowiadaniu na egzaminie gimnazjalnym
<ul style="list-style-type: none">• Opowiadanie zgodne z tematem – skoncentrowanie akcji wokół tajemniczego pudełka.• Stworzenie świata przedstawionego składającego się z różnorodnych elementów oraz ich konkretyzacja: uplastycznienie, indywidualizacja, uszczegółowienie.	<ul style="list-style-type: none">• Opowiadanie zgodne z tematem – uwzględnienie trzech elementów z niego wynikających: podróży, wydarzenia, sławy.• Zaprezentowanie wszystkich elementów świata przedstawionego (czasu, miejsca, bohaterów, wydarzeń tworzących akcję) oraz ich konkretyzacja.

<ul style="list-style-type: none">• Logiczne uporządkowanie wydarzeń poprzez stworzenie poprawnego ciągu przyczynowo-skutkowego.• Urozmaicenie narracji poprzez wprowadzenie do pracy różnych elementów, np.: opisu (w różnej formie), dialogu	<ul style="list-style-type: none">• Funkcjonalne wykorzystanie wybranej formy narracji oraz przyjętego czasu gramatycznego.• Logiczny układ zdarzeń wyraźnie zmierzający ku głównemu wydarzeniu.• Wprowadzenie różnych elementów wzbogacających wypowiedź, np.: dialogu, opisu (w różnej formie), zabiegów dynamizujących akcję oraz tworzących nastroj, zastosowanie retrospekcji.
---	---

Analiza tematów prac skłania do refleksji, że fabuła opowiadania redagowanego przez gimnazjalistów powinna być znacznie bogatsza niż fabuła opowiadania tworzonego przez szóstoklasistę (co jest oczywiście uzasadnione).

W wybranych do analizy opowiadaniach redagowanych przez szóstoklasistów rzeczywiście akcja wyraźnie zmierzała do wydarzenia związanego z niezwykłymi właściwościami pudełka lub odkryciem jego tajemniczej zawartości. Fabułę urozmaicał najczęściej opis przedmiotu, czyli tytułowego pudełka. Taki sposób wzbogacenia treści sugerował temat. Uczniowie zwracali więc uwagę na kształt, wielkość, kolor pudełka. Warto podkreślić, że starali się funkcjonalnie wykorzystać opis, włączając go umiejętnie w tok narracji. Świadczą o tym poniższe fragmenty uczniowskich opowiadań¹:

- *Pewnego pięknego dnia, Ala, buszując po starym strychu swojej babci w poszukiwaniu jakichś rupieci, natknęła się na pięknie ozdobione, kolorowe pudełko.*
- *(...) zobaczyli duże, niebieskie pudełko z metalowymi okuciami.*
- *W pewnym momencie zaciekało mnie co znajduje się w wielkim kufrze stojącym niedaleko okna. W skrzyni znajdowały się zdjęcia i małe, czarne pudełko z korbą.*
- *Nie było to zwykłe pudło, zamknięto je na szyfr.*

W niektórych pracach uczniów szkoły podstawowej pojawiają się także elementy opisu przestrzeni, w której rozgrywają się wydarzenia. Piszący podejmowali również próbę nazwania uczuć, emocji towarzyszących odkryciu tajemnicy tytułowego pudełka. Czasami urozmaicali swoje teksty elementami dialogu. Warto w tym miejscu podkreślić, że szóstoklasiści starali się dynamizować akcję szczególnie na poziomie leksykalnym. Świadczy o tym obecne w ich pracy słownictwo:

- *W pewnym momencie zaciekało mnie...*
- *Rozmawiali, żartowali, śmiali się, gdy nagle...*
- *Niespodziewanie, przed Anią zmaterializowała się...*
- *Nagle ujrzałem w krzakach...*
- *Szybko chwyciłem za miotłę...*

O tym, że znaczna część uczniów piszących sprawdzian doskonale poradziła sobie z realizacją treści opowiadania, świadczą prace, których autorzy umiejętnie urozmaicali kreowany świat przedstawiony i konkretyzowali tworzące go różnorodne elementy, zachowując przy tym logiczny układ zdarzeń. Przykład stanowić może cytowana niżej praca, której wartość podnosi nie tylko bogactwo elementów tworzących świat przedstawiony, ale także urozmaicenie narracji elementami opisu, dialogu oraz umiejętne posługiwanie się słownictwem nazywającym uczucia i stany emocjonalne bohaterów.

Pewnego poranka obudziły mnie promyki słońca. Było bardzo wcześnie, gdy z trudem otwierałam oczy. W kącie mojego pokoju stał jakiś kartonik. Zdziwiło mnie to, bo przecież Wielkanoc dawno minęła i nie mógłby to być prezent.

¹ We wszystkich cytowanych fragmentach prac zachowany został oryginalny uczniowski zapis.

Z „tajemniczego pudełka” dały się słyszeć dziwne dźwięki. Chrobotanie, skrobanie i drapanie utrudniały mi dalszy sen, więc podeszłam do pudełeczka i otworzyłam je.

– Mamo! Tato! – zaczęłam krzyczeć z radości, kiedy w środku ujrzałam świnę morską.

Rodzice przybiegli oszołomieni i zaczęli wypytywać, czy nic mi nie jest, bo mój krzyk był ogłuszający i straszny.

– Nie, spokojnie, wszystko dobrze – mówiłam. – Ale ... czy to dla mnie? – spytałam z miną błagającą o odpowiedź: „Tak”.

– Tak, kochanie. To dla ciebie – mama uśmiechała się.

– Wiemy, że zawsze o tym marzyłaś – wtrącił tata. – To samczyk. Nazwij go, jak chcesz – dodał z uśmiechem.

– Jak ja was kocham! – wykrzyknęłam. – Nazwę cię Chrupek – rzekłam, tuląc gryzonia do siebie, trochę spłoszonego moim krzykiem.

To właśnie moja historia z „tajemniczym pudełkiem”. Nigdy jej nie zapomnę. Świnę morską pokochałam od razu. Nie zapomnę tego poranka i małego kartonika w kącie pokoju.

Niestety, nie wszyscy szóstoklasiści wykazali się umiejętnością redagowania opowiadania na wskazany temat. Niektórzy skoncentrowali się na tajemniczym pudełku, ale ograniczyli swoją wypowiedź do jego opisu. Nie podjęli nawet próby stworzenia akcji, nie zaprezentowali żadnego – poza tytułowym przedmiotem – elementu świata przedstawionego. Warto jednak zauważyć, że takie kłopoty miało rzeczywiście niewielu piszących sprawdzian.

Temat opowiadania, z którym musieli się zmierzyć gimnazjaliści, wymagał wprowadzenia do fabuły znacznie więcej różnorodnych elementów. Sugerował bowiem, że akcja powinna koncentrować się wokół podróży i zmierzać do wydarzenia, dzięki któremu ktoś stał się sławny. Konieczne było więc nie tylko skonkretyzowanie elementów świata przedstawionego, ale także wprowadzenie do pracy elementów opisu postaci i przeżyć wewnętrznych, ponieważ bohaterem opowiadania miał być ktoś uczestniczący w jakimś niezwykłym wydarzeniu będącym początkiem popularności. W związku z tym, że kształcenie polonistyczne w gimnazjum obejmuje nie tylko tworzenie opowiadania, ale także analizę opowiadania jako gatunku literackiego, od piszących egzamin można było wymagać wprowadzenia do tekstu różnorodnych elementów wzbogacających wypowiedź. Warto więc zastanowić się, jak tegoroczni absolwenci gimnazjum poradzili sobie z realizacją treści w opowiadaniu na zaproponowany na egzaminie temat.

W analizowanych pracach w pełni realizujących treść piszący konkretyzowali czas i miejsce wydarzeń. Często wzbogacali swoje wypowiedzi elementami opisu. Świadczą o tym fragmenty prac:

- *Zbliżał się koniec roku szkolnego i długo wyczekiwane wakacje. Od kilku miesięcy Ania planowała wyjazd do Los Angeles.*
- *Po stresujących godzinach odprawy na lotnisku i samego lotu Klemens dotarł do swojego małego rajku. Przepiękna wioska, chociaż większa niż oczekiwał, oczarowała go. Zachwycony, zapomniał o zmęczeniu i zwiedził najbliższą okolicę. Następne dni miały spokojnie.*
- *Dla Patrycji wyjazd na narty w czasie ferii zimowych był spełnieniem marzeń. Od dwóch miesięcy odliczała dni do podróży, każdą wolną chwilę spędzała na planowaniu wycieczki.*
- *Zapowiadał się piękny, słoneczny dzień. Lazuru nieba nie zastąpiła chociażby jedna chmurka, a gałęzie drzew leniwie kołysały się w takt podmuchów letniego wiatru.*

Wielu gimnazjalistów wprowadzało do opowiadania elementy opisu przeżyć wewnętrznych oraz charakterystyki bohaterów. Dzięki temu piszący wzbogacali fabułę i jednocześnie konkretyzowali jeden z elementów świata przedstawionego. Dowodzą tego poniższe uczniowskie wypowiedzi:

- *Dziewczyna otrząsnęła się z zamyślenia i obróciła (...).Tknięta przecuciem Patrycja zaczęła się kierować w stronę źródła odgłosów. Przerazona odkryła, że wydobywały się one z gardła półprzytomnego, dorosłego mężczyzny, leżącego w dziwnej pozycji na zaspie śniegu.*
- *Na samą myśl, że jego marzenie się spełni i zwiedzi swój upragniony Paryż, czuł przyjemny ucisk w żołądku. (...) Zdecydowanie był typem samotnika. Zmierzył ręką swoje długie, niezbyt ciemne włosy, przymknął oczy i pozwolił myślom fruwać swobodnie gdzieś po Paryżu.*

Wśród innych środków urozmaicających fabułę w analizowanych pracach należy wymienić także dialog. Gimnazjaliści, podobnie jak szóstoklasiści, chętnie wprowadzali jego elementy i – co warto podkreślić – był to najczęściej zabieg funkcjonalny. Dialog pojawiał się jako istotny element tekstu właściwie wkomponowany w narrację.

W pracach gimnazjalistów właściwie realizujących treść odnaleźć można bez trudu różne zabiegi językowe służące budowaniu napięcia oraz tworzeniu nastroju. Piszący stosowali środki językowe z różnych poziomów – najczęściej były to środki leksykalne i składniowe. Świadczą o tym poniższe cytaty z uczniowskich opowiadań:

- *Dziewczyna bez zastanowienia chwyciła za leżącą nieopodal niewielką gałąź, zerwała z szyi szalik i zaczęła unieruchamiać złamaną kończynę.*
- *Obudził go zamęt. Gdzieś ktoś krzyczał, jakaś kobieta płakała, panowała ogólna panika, która udzieliła się także Michałowi, choć nie wiedział, co jest jej przyczyną.*
- *To był ... klejnot. Prawdziwy. Zaczęłam rozglądać się za właścicielem, jednak nikogo w pobliżu nie było.*
- *Czyżby to miało być czyjeś celowe działanie? Nie było czasu na zastanawianie.*
- *Odпочywając nad pięknym oceanem po całonocnym zwiedzaniu, podziwiałam piękne widoki. (...) Zaczęłam uważnie przyglądać się darom oceanu. W większości były to piękne, nieduże muszelki, udało mi się nawet dostrzec samotnego kraba, pośpiesznie uciekającego na mój widok. Wtedy zobaczyłam, że coś się błyszczy.*
- *Bilet na samolot kupiony, a urocza chatka w małej, japońskiej wiosce czekała na jego przyjazd. Spokojny kilkudniowy pobyt za granicą. Któż by pomyślał, że będzie inaczej?*

Najwięcej trudności sprawiło gimnazjalistom stosowanie retrospekcji. Co prawda najczęściej piszący budowali konsekwentnie narrację w czasie przeszłym, ale nie potrafili przywołać wydarzeń, które z perspektywy czasu zdarzeń stanowiłyby przeszłość.

Niestety, zbyt duża liczba gimnazjalistów miała trudności z właściwą realizacją treści opowiadania. Kłopoty wynikały z braku umiejętności konkretyzowania wszystkich elementów świata przedstawionego lub – co zdarzało się znacznie częściej – wprowadzenia do fabuły niewielu elementów wzbogacających wypowiedź. Niektórzy piszący ograniczali się jedynie do opisu miejsca i postaci.

Na tegorocznym egzaminie gimnazjalnym dominowały opowiadania twórcze. Tylko niewielka grupa uczniów redagowała pracę, przywołując własne doświadczenia lekturowe. Gimnazjaliści decydujący się na taką formułę trafnie wybierali teksty literackie, czyniąc głównym bohaterem swojego opowiadania postać, która odbyła podróż i zdobyła dzięki niej sławę. Niestety, zbyt często prace uczniów stanowiły wyłącznie próbę opowiadania na wskazany temat. Gimnazjaliści relacjonowali bowiem treść niemal całej książki. Redagowane przez nich prace stawały się próbą stworzenia akcji, pozbawione zostały dynamizmu, a ich cechą było zaburzenie logicznego uporządkowania wydarzeń. Świadczą o tym fragmenty prac:

- *Otóż Mały Książę podróżował dużo po różnych planetach poznawał nowych ludzi, którzy byli wybredni, denerwujący, niektórzy w ogóle ni zwracali na niego uwagi.*
- *Podróż, która przyniosła sławę opisana została w książce pt. „Hobbit, czyli tam i z powrotem” autora J. R. R. Tolkiena. Opowieść ta opowiada o podróży trzynastu krasnoludów, czarodzieja Gandalfa oraz hobbita Bilba Bagginsa. Grupa ta wyruszyła w przygodę życia do miasta, (...) żeby pokonać straszliwego i siejącego grozę smoka Smauga.*

W dalszej części cytowanych fragmentów prac gimnazjaliści relacjonowali podróż, którą odbyli bohaterowie. W zakończeniu zwrócili uwagę na to, że przygody przyniosły postaciom literackim sławę.

Odrębną grupę stanowią prace niewłaściwie realizujące kryterium treści. Należą do niej przede wszystkim wypowiedzi na zupełnie inny – niż wskazany w arkuszu egzaminacyjnym – temat. Przykładem takiej pracy jest opowiadanie, w którym nawet we wstępie trudno znaleźć jakiegokolwiek nawiązanie do tematu egzaminacyjnego. Uczeń pisze:

W moim opowiadaniu chciałabym przytoczyć wam historię, w której opowiem o niezwykłym chłopcu, który mając zaledwie 10 lat nagrał swój pierwszy program telewizyjny opowiadający o Pierwszej Pomocy.

Akcja zasadniczej części cytowanej pracy dotyczy nagłej choroby babci i podjętej przez jej wnuczkę próby udzielenia pomocy – zgodnie z instrukcją udzieloną przez chłopca przedstawionego we wstępie.

W grupie prac ocenionych na 0 punktów znalazły się także wypowiedzi w zupełnie innej formie. Są wśród nich:

- charakterystyki bohaterów literackich, którzy odbyli podróż lub zdobyli sławę,
- swobodne wypowiedzi o sławnych ludziach, np.: Adamie Mickiewiczu, Mikołaju Koperniku,
- rozprawki dowodzące, że wybrana postać zdobyła sławę.

Wybór niewłaściwej formy świadczyć może o niezrozumieniu tematu lub braku umiejętności redagowania opowiadania.

Na koniec warto zadać pytanie o rolę opowiadania na tegorocznym egzaminie gimnazjalnym. Choć zdecydowana większość gimnazjalistów i polonistów oczekiwała rozprawki lub charakterystyki, pojawiła się forma zwykle kojarzona z kształceniem polonistycznym na wcześniejszych etapach edukacyjnych. Po pierwszych pełnych euforii komentarzach zdających egzamin przyszedł czas na refleksję. Umiejętności, jakimi musiał wykazać się gimnazjalista, były złożone. Nie wystarczyło puścić wodze fantazji i ulec złudnej radości, że niewiele trzeba mieć, by zdobyć zadowalającą liczbę punktów za wypracowanie egzaminacyjne. Trzeba było wykazać się złożonymi umiejętnościami i podjąć twórczy trud zaprezentowania interesującej historii na wskazany temat. Niektórym gimnazjalistom to się udało, o czym świadczy cytowana niżej praca:

Laura Maciejewska, osiemnastoletnia mieszkanka Gdyni, pierwszy raz wyruszyła w podróż promem w wakacje 2015 roku. W prezencie urodzinowym, z okazji osiągnięcia pełnoletności, rodzice pozwolili jej odwiedzić przyjaciółkę w Szwecji. Dziewczyna bardzo się cieszyła z wyjazdu, lecz żegluga promem okazała się potwornie nudna – już drugiego dnia nie wiedziała, co ma ze sobą zrobić. Na pokładzie nie było nikogo w jej wieku.

Po kolacji Laura stanęła przy burcie, obserwując wzburzone fale. Jakiś mężczyzna przechodzący obok mruknął, żeby się nie wychylała, ponieważ może wypaść, ale tylko wzruszyła ramionami. Zdenerwowała się, że ktoś traktuje ją jak dziecko i na przekór nieznanemu usiadła na barierce, machając nogami wystawionymi za burtę. Nagle prom zakołysał się, a dziewczyna straciła

równowagę i wpadła do wody. Zdążyła jeszcze zobaczyć, że wszystko na powierzchni jakby stanęło w miejscu.

Morska woda była lodowato zimna. Laura spróbowała otworzyć oczy, ale piekły ją od soli. Starła się wypłynąć na powierzchnię. Nagle poczuła, że ktoś trzyma ją za rękę.

Przed nią w wodzie unosiła się syrena. Dziewczyna z zaskoczeniem odkryła, że może oddychać.

– Co się dzieje? – zapytała.

– Wpadłaś w magiczną bańkę czasową. Nie martw się, to się czasem zdarza – wyjaśniła syrena. Okazało się, że nazywa się Marina i znalazła się w Bałtyku, uciekając z kraju syren, gdzie trwała walka o władzę. Marina zabrała Laurę do podwodnego państwa, gdzie wywołały ogromne zamieszanie.

Laura, przypominając sobie lekcje historii, zaproponowała syrenom wprowadzenie ustroju demokratycznego. Rozwiązanie sprawdziło się znakomicie. Laura spędziła pod wodą kilka miesięcy, lecz w końcu zatęskniła za domem i postanowiła wrócić. Pożegnawszy się z Mariną, wypłynęła z bańki czasowej i znalazła się nad powierzchnią wody, gdzie czas zatrzymał się, gdy bańka ją wciągnęła. Załoga promu szybko wydobyla Laurę.

Dziewczyna spędziła tydzień u przyjaciółki w Szwecji, a po powrocie zaczęła pisać swoją pierwszą powieść. Niedługo potem stała się sławną autorką serii książek o syrenach. Wszyscy zgodnie twierdzili, że były one bardzo realistyczne.

Sposób realizacji tematu w cytowanej pracy dowodzi nie tylko bogatej wyobraźni autora/ autorki, ale także wysokich kompetencji polonistycznych. A te rozwija się na lekcjach języka polskiego, pracując z różnymi tekstami kultury, rozbudzając czytelnice zainteresowania gimnazjalistów, podejmując dyskusje o literaturze i wykorzystując utwory literackie do tworzenia różnych form wypowiedzi.

Na koniec warto pokusić się o jeszcze jedną refleksję: aby możliwe stało się napisanie dobrego opowiadania w sytuacji egzaminacyjnej – i na sprawdzianie, i na egzaminie gimnazjalnym – uczeń musi zdobyć wiele różnych umiejętności. Stworzenie fabuły bogatej w różne elementy ją urozmaicające oraz dynamicznej akcji wymagało umiejętności wykorzystywania elementów opisu miejsca, postaci, sytuacji, przeżyć wewnętrznych, charakterystyki, dialogu. Ta lista umiejętności może być znacznie dłuższa.

A zatem ... uczniowie do piór! Niech opowiadanie stanie się także formą wypowiedzi wyzwalałą wyobraźnię i pozwalającą wykazać się kompetencjami polonistycznymi na różnych etapach kształcenia humanistycznego.